

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt
3 bezpłatne dodatki tygodniowe. Ognisko Do-
mowe, Przyjaciół Rolnika i arkusz powieści.

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Rok XVIII

Warszawa. W komisji budżetowej Sejmu toczyły się wczoraj obrady nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych.

Przestępczość w cyfrach.
Referent poseł Stroniski podał kilka cyfr dotyczących przestępczości. W ciągu trzech kwartałów ubiegłego roku zanotowano zabójstw 1404, gdy w tym samym okresie roku 1935 — 1296, ciężkich uszkodzeń ciała — 15.348 (w 1935 r. — 12.743), kradzieży 653.726 (357.694). Do wzrostu ilości kradzieży przyczynił się fakt zwolnienia z więzień na skutek amnestii kilku tysięcy złoczyńców. Podczas zaburzeń padło roku ub. do 1 października — dwóch policjantów, natomiast z rąk policji — 83 osoby. Broni palnej policja odebrała — 21.396 sztuk.

Przenikanie Kominternu.

Wskutek zmiany taktyki Komintern stara się po swym siódmym kongresie przekuć do wszelkiego rodzaju organizacyj i wysuwa hasło zorganizowania t. zw. frontu antyfaszystowskiego. Ażeby sobie zjednać „doby” społeczeństwa, działa wyteżenie również na terenie wiejskim. Akcja władz nie zdołała zlikwidować tych poczyniń. Komunistom udało się pozyskać dla swoich celów „Związek Wolnej Myśli” oraz „Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela”. Ilość partii komunistycznych i komunizujących spadła do siedmiu. W Berezynie Kartuskiej przebywa 264 komunistów ogółem zaś aresztowano w ciągu pierwszych trzech kwartałów ubiegłego roku 10794 komunistów, przede wszystkim na terenie Warszawy (ili w tym było Żydów, referent nie podaje).

Kilka danych statystycznych z Berezy.

Referent omawiał obszernie sprawę obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej. Utrzymuje, że do tego „nadzwyczajnego środka” sięga się tylko, w wypadkach konieczności. Ilość odosobnionych od chwili utworzenia obozu wynosi 725 osób, z tego: 410 komunistów, 227 członków UON, 64 członków Stronnictwa Narodowego i ONR, 6 członków Stronnictwa Ludowego, 15 kryminalistów i 3 lichwiarzy. Na 493

Warszawa. Zamknięcie uniwersytetu wileńskiego nastąpiło na podstawie art. 42 ustawy o szkołach akademickich, który postanawia, że minister nicych, który postanawia, że minister owiaty, jest władny zarządzić częściowe otwarcie uczelni, bądź też całkowite otwarcie uczelni ponownego wpisu słuchaczy. Sam fakt zamknięcia uczelni nie przesądza kwestii utrzymania studiów przez studentów uniwersytetu wileńskiego.

wnioski o odosobnienie, przedłożone w r. ub. przez władze admin., sędziowie śledczy zatwierdzili 369. Zwolnione zostały w roku ubiegłym 123 osoby, a 2 osoby zmarły na udar serca

W dyskusji, która rozpoczęła się po powrocie komisji do gmachu sejmuwego poseł Rudziński z Łodzi zarzucił rządowi brak planu i brak idei w zakresie polityki wewnętrznej. Poseł przedstawił temu brakowi planu własną ideę, mianowicie radykalną. Radykalizm Polski, wypływający z idei narodowej, wychodzi ze stanowiska sprawiedliwości społecznej. Gospodarka społeczna powinna być zorganizowana pod hasłem: „Każdy Polak właścicielem“.

Posel Siodla poruszył sprawę powstańców wielkopolskich.

Pos. Hutten - Czapski stwierdzał, że zaniepokojenie wywołały wypadki ze studentami w listopadzie ub. roku. Skarżono się, że niektóre organy bezpieczeństwa zachowywały się brutalnie

i zapalenie płuc.

Przewodniczący zakończył posiedzenie, zapraszając obecnych na pokazy policyjne, które odbyły się w Goleńszowie pod Warszawą.

wobec studentów

Pos. Minberg, zapowiada, że żydzi będą nadal domagali się obrony nie tylko własności i życia, ale żydowskich placówek gospodarczych i prawa zarobkowania.

Pos. Szczepański dotknął kwestii Berezę Kartuskiej, przypominając istniejącą od czasów Jagiellońskich zasadę „Neminem captivabimus...”, tkwiącą głęboko w świadomości prawnej społeczeństwa polskiego. Berezę Kartuska można by stosować do wszystkich obcych agentur, działających na szkodę państwa polskiego, natomiast nie powinno się jej stosować wobec tych kierunków politycznych, które stoją na gruncie polskiej racji stanu.

Beroza — złem koniecznym?

Poseł Walewski polemizował z p.

Paryż, 13. 1. Korespondent Hava donosi z Avila (po stronie powstańców): Wojska rządowe rozwinęły wczoraj dwukrotnie kontrataki niewielkimi siłami, poparte przez 12 czołgów. Silniejszy był atak o świcie pod Las Rosas. Artyleria narodowa w ciągu godziny ostrzeliwała pozycje przeciwnika. Piechota nie mogła wyjść z okopów. Wojska rządowe porzuciły na polu bitwy 4 czołgi, z 9-ciu, które przekroczyły linie narodowców. Inne czołgi zdołały powrócić do swojej bazy. Drugi atak odbył się w godzinach porannych pod Maja do Honda. Jak się zdaje, milicja rządowa miała na-

dzienie, że z pomocą czołgów przetrnie komunikację pomiędzy dwiema miejscowościami. Bitwa była krótka, ale krwawa. O godz. 12 na całym froncie sytuacja była bez zmian. Dowództwo narodo-wców, uważa te ataki za próbę utrzymania ducha wojsk rządowych, zde-moralizowanych przez ostatnie nie-powodzenia. Na innych odcinkach pod Madrytem zupełny spokój.

Bombardowanie Malagi.

Gibraltar, 13. 1. Ag. Rentera donosi, że onegdaj powstańcze samoloty i okręty wojenne bombardowały niezwykle gwałtownie Malagę. W cza-

oświadcza minister spraw zagranicznych Anglii

London. Min. Eden wygłosił we wtorek na bankiecie związku prasy zagranicznej przemówienie, poświęcone sytuacji światowej.

Przemówienie wywołało w świecie prasowym W. Brytanii i w angielskiej opinii publicznej żywe echo. Mowa ta spotkała się z powszechnym uznaniem. — Dzienniki podkreślają znamienity zwrot przemówienia min. Edena: „Stanowczo wolimy masło, aniżeli armaty“. Słowa te słuchacze przyjęli długotrwałymi oklaskami.

Innym ustepem mowy, do ktore-

Budzińskim (legionista) w sprawie braku organizacji politycznej obozu pri-
rządowego i oświadczył, że prace or-
ganizacyjne nowego obozu są na ukoń-
czeniu. Jeżeli chodzi o Berezę Kartas-
ką, to jest ona — zdaniem tego po-
śła — złem koniecznym.

**Posel Kopeć domaga się pełnej repre-
zentacji narodowej.**

Posel Kopeć wyraził zdziwienie, że władze tolerują na terenie ziem zachodnich obce formy organizacyjno-polityczne i wrogą wobec państwa działalność. Tym bardziej sprawa ta oburza społeczeństwo polskie, gdy się porówna położenie półtora milionowej ludności polskiej, zamieszkującej w Niemczech. Poruszając sprawę napływu elementu żydowskiego na ziemie zachodnie, mówca oświadcza, że nie prowadziliśmy walki o utrzymanie elementu polskiego na placówkach gospodarczych, abyśmy mieli teraz na te placówki wpuszczać Żydów. Napływowi temu należy postawić jak najszczęśliwszą ścianę. — Zdaniem tego posła konieczne jest opracowanie zasad parlamentaryzmu polskiego, który winien się opierać na postulacie realnej pracy parlamentarnej, oraz na postulacie pełnej reprezentacji społecznego oblicza kraju. Ważnym wreszcie zadaniem musi też być przygotowanie do takich wyborów, które nie budziłyby w społeczeństwie wątpliwości.

sie bombardowania w porcie znajdowały się: duński statek „Signe” i norweski „Saga”. Samoloty powstańcze zrzuciły około 200 bomb zapalających, a dwa krążowniki powstańcze dały równocześnie do miasta kilkadziesiąt strzałów. Statki „Saga” i „Signe” odplynęły całą parą do Gibraltaru. Kilka osób z załogi statków jest lekko rannych.

Gibraltar, 13. 1. — Przy onegdajszym bombardowaniu Malagi przez samoloty i dwa krążowniki powstańcze padło 300 zabitych, a około 1000 odniosło rany.

Anglia przeciw blokadzie wybrzeż hiszpańskich?

Paryż: — „Echo de Paris“ donosi z Londynu, że rząd angielski odmówił zgody na projekt wspólnej angielsko-francuskiej blokady wybrzeży hiszpańskich, uważając, że mogłaby ona wytworzyć niebezpieczną sytuację i wywołać najrozsądniejsze komplikacje. Poza tym rząd angielski miał odpowiedzieć odmownie na propozycję wystąpienia na wody marokańskie torpedowca, który miałby krążyć u wybrzeży łącznie ze znajdującym się tam obecnie krążownikiem francuskim „Provence“. Powodem odmowy miał być względ, iż tego rodzaju decyzja mogłaby być uważana za demonstrację floty.

Wrażenie Niemca z podróży po Polsce

Sekretarz Akademii Niemieckiej „odkrywa”, że przed narodem polskim stoi przyszłość!

Ostatnio królowiecka „Koenigsberger Allgemeine Zeitung” zamieściła wrażenia z podróży po Polsce dr. Thielefeldera, sekretarza Akademii Niemieckiej, który omówiłszy szczegółowo organizację nauki języka niemieckiego w szkolnictwie średnim oraz na wyższych uczelniach i podkreślając duże zainteresowanie szerokich kół społeczeństwa polskiego sprawami niemieckimi w ogóle (literatura, radio, film), konkluduje, co następuje:

„Byłoby rzeczą zgola fałszywą, wyciągać ze stanu nauki języka niemieckiego w Polsce zbyt pochopnie wniosek do politycznego uśfosunkowania się narodu polskiego do Niemiec. Nie można przecież usunąć z dnia na dzień starych i zadawnionych antagonizmów i uprzedzeń. Ale, jeśli nas co nasłaja optymistycznie, to przede wszystkim fakt wyjątkowego zainteresowania, jakim się darzy wszystko, co się dzieje w Niemczech. Dla przyszłości znaczy więcej, że to zainteresowanie zostało przerwane na nasz język jako na ten najbardziej naturalny wyraz wartości duchowych, niż ma to miejsce z jakimś przemijającym słowianogoniem nastrojów.

I tutaj przed nami, Niemcami, wystąpi pytanie, czyśmy ze swej strony dosyć zrobili, by poznać głębiej naród polski w jego istocie, niż to było dotąd. Odnosimy wrażenie, że po drugiej stronie granicy wie się o nas więcej, niż nadwór. Poprawda nie możemy wciągnąć języka polskiego jako języka obcego do programu nauki, ale jednak gdybyśmy przynajmniej w większej ilości w szkołach średnich stworzyli okazję do nauczania się języka polskiego, czy jakiegoś języka słowiańskiego.

Niemcy na morzu

Berlin. W dniu 12 bm. został spuszczonej na wodę pierwszy kontrtorpedowiec niemiecki najnowszego typu z serii 16 nowoczesnych kontrtorpedowców, które mają być zbudowane w najbliższej przyszłości. Każdy z tych 16 statków będzie posiadał wyporność 1.625 ton.

skiego w ogóle, to byłoby to z dużą korzyścią dla naszej nauki i kultury. „Kto poznał Polskę przed 13 laty i dzisiaj widzi ją znowu, ten szybko dojdzie do wniosku, że powinniśmy się

szerzej i mocniej zainteresować narodem, przed którym stoi przyszłość. Szkoda tylko, że podobne głosy niemieckie są tak rzadkie i podośniane.

Statek fiński rozbił się o skały

Liczba ofiar katastrofy nieznana

London, 14. 1. W cieśninie Pentland-Firth, dzielącej Szkocję od wysp Orkad, wydarzyła się 12 bm. straszna katastrofa okrętowa, której ofiarą padł nowy fiński statek motorowy „Johanna Phorder”, odbywający swą pierwszą podróż z Nowego Jorku do Helsiniki.

Podczas gwałtownej burzy statek rozbił się na skałach i zatonął. Po-

dróżni i załoga usiłowała się ratować w łodziach ratunkowych. Jedną z nich zdołała dotrzeć do wysp Orkad. Znajdowało się w niej 7 ludzi załogi i zwłoki 2 osób, które poniosły śmierć. Druga łódź, w której znajdowało się 25 osób, w tym kilka osób, zaginęła. Istnieje obawa, że łódź zatonała wraz z rozbitkami. Ostateczna liczba ofiar tej katastrofy nie jest jeszcze znana.



Dnia 12 bm. o godz. 3 rano zmarł w Katowicach ks. dr. Teofil Bromboszcz, biskup sufragan Diecezji Śląskiej.



Zmarł we Lwowie senator gen. w st. sp. Bolesław Popowicz.

Likwidacja działalności Stron. Chłopskiego

Warszawa. — Ze względu na stwierdzenie działalności antypaństwowej Stronnictwa Chłopskiego (grupa Dobrocha) władze administracyjne rozwały z dniem 10 stycznia br. to stronnictwo, które odąd uznane zostało za nielegalne.

Kto wygrał na loterii

We wczorajszym dniu ciagnienia główne wygrane padły na nast. n-ry:

25.000 zł —	81570.
75.000 zł —	106953.
50.000 zł —	183.438.
10.000 zł —	51047 101820.
5.000 zł —	120967 173462.
2.000 zł —	18302 21407 48883 64429
121859 124735 128975 155859 157818	
161558 177631 183045.	
1.000 zł —	2067 26990 27680 29526
40295 42003 59677 71708 74108 77413	
77998 83958 87266 98078 101941 106128	
111396 112014 117393 122079 122872	
126987 127279 133889 143650 151991	
161727 167874 169701 180730.	
10.000 zł —	6234 92796 166366.
5.000 zł —	3102 52216 108767.
2.000 zł —	2867 7386 12225 24234
35346 42223 93712 106210 106216 111742	
111904 162616 163996 175555.	
1.000 zł —	590 2867 2970 10827
19679 21830 29301 37367 38346 45471	
45930 47837 53684 53911 55807 57386	
61432 65843 66693 70609 78006 83361	
85143 92425 96197 97756 103196 105802	
107967 108283 113508 116097 119331	
120893 123345 126985 130270 130363	
132876 133251 145254 146396 148289	
148404 153471 161191 162199 163057	
173372 178367 183812 192805.	

Za późno

— Powieść współczesna. —

56

Ewa odciekająca po wyjściu z domu. Obawiała się, żeby nie zechciał rościć sobie praw do Niki. Oświadczenie Henryka o jego wyjeździe zagranicę napawało ją radością. Przestąpiła nawet zakręcać się myślami o uporze Witmanów. Pewność uczucia Ottokara była silniejsza od wszystkiego.

Do wieczora spędziła czas na samotnych rozmyśleniach, gorzej jednak dochodząc do przekonania, że nie miała zbyt silnego powodu do rozpacz.

Gdy przyszedł Ottokar, upajała się słowami, kochanego człowieka, które wsłuchały do jej mózgu dziwnej spoko-

Nawzajem pocieszali się, że gdy minie zawziętość rodziców Ottokara, będą tacy bardzo szczęśliwi. Ale w pewnej chwili Ewa zastanowiła się.

— Słuchaj, Otto, a może lepiej będzie dla ciebie, żebyśmy się rozstali?

Przytulił ją tak silnie, że krzyknęła z bólu.

— Nie, Ewo, nie! To byłoby moja zguba. Nawet nie myśl nigdy w ten sposób, jeśli chcesz, żebyś wie- rzył w moją miłość. Ja zwyciężę wszy-

sko, ja muszę wszystko zwyciężyć. Zaufaj mi i miej cierpliwość. Zobaczysz, że rodzice uspokoją się, przestaną bronić i pokochają cię tak, jak ja cię kocham. Nie próbuj tłumaczyć mi, że lepsze byłoby rozstanie. Czy wyobrażasz sobie, że mógłbym żyć bez ciebie?

Sluchala w upojeniu i nie tłumaczyła już swoich słów. I ona nie wyobrażała sobie bez niego życia.

Postanowiła wspólnie z Ottokarem wspinać się do ostatnich sił na szczyt swego szczęścia. Aby uniknąć podejrzeń rodziców i uspokoić ich nieco, uradzili wyjazd Ewy na zjazd do Zakopanego. Ottokar miał tam często przyjeżdżać i przebywać z ukochaną po kilka dni. Sam potrzebował nabrania świeżych sił do walki, a nerwy coraz bardziej dawały mu ostrzegawcze sygnały.

W niepewności i smutku dogorywały ostatnie blaski jesieni. W domu Witmanów w dalszym ciągu panował przygnębiający nastrój.

Krysta chodziła zaszępiła i niekiedy znikła na kilka godzin. Nieobecność jej w domu budziła w umyśle Edgara Witmana tysiące podejrzeń i niespokojnych myśli.

Poszukiwania za Wilkowskim nie odniosły żadnego skutku. Witman już bez wahania spalił usynowienie Zoliana, obawiając się przykrych dla siebie konsekwencji.

Odcieknał nieco po dokonaniu tego, ale niepokój prześladował go w dalszym ciągu. Największą nadzieję widział w pozostaniu Krysty przy Ottokarze. Zasypywał synową prezentami, pragnąc nakłonić ją do cofnięcia przyrzeczenia, danego Ottokarowi w sprawie rozwodu.

Krysta sama zaczęła się wahać. Witmanowie nie omieszkali tłumaczyć jej postępowania syna. Miłość jego do Ewy nazywali chwilowym szaleństwem i błagali synową o cierpliwość.

Widzieli, że Ottokar nie był jej obojętnym, a teraz nawet bardziej przychylnie odnosiła się do niego, niż dawniej.

Krysta, w samotności przeżywała swoje wrażenia i odruchy własnego serca. Chwilami ogarniała ją niepewność o pomyślny dla niej i brata obrót sprawy.

Zwierzyła się z tem Wilmanowi. Zoltan sam zaczął wątpić, zwłaszcza, że przez dość długi czas poszukiwania adresu Paydluka, nie odniosły należytego skutku.

Nie posiadali w ręku żadnego rzeczowego dowodu, ani pewności, że majątek naprawdę należał do ich ojca.

Schurman skryty z natury i pełen zaufania do Witmana, nikomu nie zwierzał się ze swoich czynów, a Krysta była wówczas zbyt młoda.

Musisz jednak pamiętać wiele rzeczy — zaczął ją pewnego dnia ba-

dać Wilman.

Owszem, pamiętam wszystkie.

Opowiedz mi dokładnie... Czy po twoim urodzeniu i za czasów twojego dzieciństwa Zakłady należały do Witmana?

Przecież sprawdzałeś u notariusza.

Prawda... — zastanowił się.

Notariusz, bardzo stary człowiek, mówił mi, że Witman odkupił to od naszego ojca, ale cóż znaczą domysły mecenasa Krystjana i wreszcie ostatnie słowa, jakie ci powiedział ojciec przed śmiercią?

Krysta cofnęła się do momentu z przed kilku lat.

Pamiętam... — mówiła silnie wzruszona — byłam wówczas w swoim pokoju, gdzie odrabiałam francuski ze swoją nauczycielką. Nagle usłyszałam krzyk w całym domu. Ponieważ ostatnio ojciec częściej dostawał ataki, więc domyślałam się czegoś złego i odrazu pobiegłam do jego pokoju.

Urwała na chwilę, a oczy jej stanęły w jasnych łzach. Wilman, błądzący śmiertelnie, podparł głową czoło.

I co dalej... — spytał szeptem.

Krysta odciekła głęboko.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ks. Juliana holenderska

ostatnim potomkiem królewskiego rodu Nassau - Orange

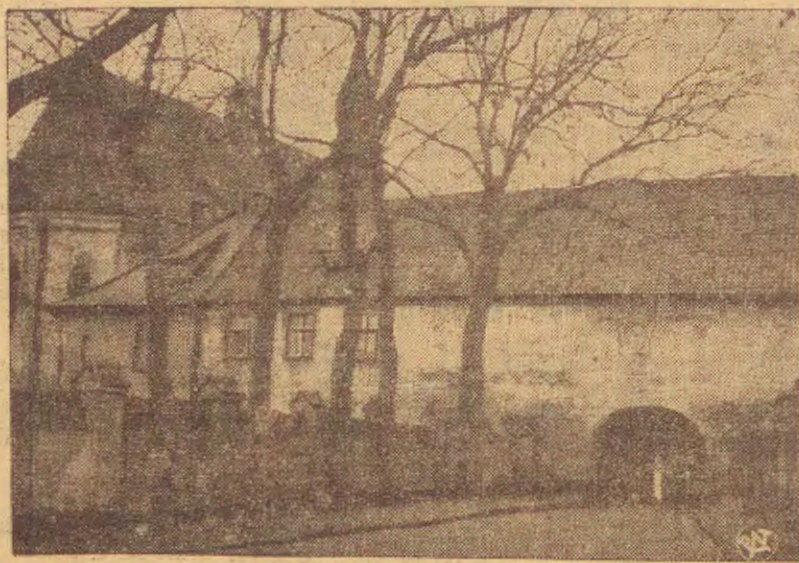
Uroczystości ślubne w Hadze były przez szereg dni centrum zainteresowania opinii światowej. Panna młoda, następczyni tronu holenderskiego, księżna Juliana, jest ostatnim potomkiem królewskiego rodu Nassau - Orange. Pochodzi ona z młodszej linii domu Nassau, którego przedstawiciel Adolf był w latach 1292—1298 cesarzem rzymskim narodu niemieckiego. Protoplastą linii holenderskiej jest Otton hr. Nassau-Siegen. Rodzina ta nie odgrywała początkowo większej roli i dopiero wskutek małżeństwa hr. Henryka, zmarłego w 1538 r. z siostrą ostatniego księcia Orange z domu francuskiego de Chalon zyskała na znaczeniu i przybrała nazwisko Nassau-Orange. Podwaliny pod potęgę rodu położył jednak dopiero Wilhelm Milczący (1533—1584), który był bohaterem walk wyzwoleniczych Holendrów przeciwko panowaniu hiszpańskiemu, oraz obrońcą protestantyzmu przeciwko hegemonii katolicyzmu. W 1572 r. Wilhelm został uznany za namiestnika i generalnego gubernatora Niderlandów przez stany w Dortrecht. Od tej pory rodzina Nassau-Orange sprawuje z krótką przerwą w XVII w. urząd głowy państwa zjednoczonych prowincji niderlandzkich.

Jeden z wybitniejszych przedstawicieli tego rodu Wilhelmo wygnał Jakuba II z Anglii, gdzie panuje od 1702. Był on zaciętym przeciwnikiem Ludwika XIV i przyczynił się do stopnia do ugruntowania potęgi domu Orańskiego, który od tej pory jest uważany za równy rodom królewskim. W 1747 r. dom Orański otrzymuje dziedziczny tytuł Statouder'a, czyli namiestnika Niderlandów, lecz w 1795 r. wskutek rewolucji traci tron. Po upadku Napoleona ks. Wilhelm Orański zostaje uznany w 1814 r. dziedzicznym księciem Niderlandów a w 1815 królem pod imieniem Wilhelma I. Rodzina Orańska traci w 1830 r. Belgię. Ostatni potomek męski Domu Orańskiego z linii Ottona — król Wilhelm III umiera w 1890 r. pozostawiając jedyną córkę 10-letnią Wilhelminę, za którą sprawuje do 1898 r. rządy królowa wdowa Emma (z domu Waldeck-Pyrmont — zmarła w 1934). — Królowa Wilhelmina poślubiła w 1901 r. ks. Henryka Mecklenburg-Schwerin (zmarł w 1934 r.). Z małżeństwa tego w dniu 30 kwietnia 1909 r. przyszła na świat ks. Juliana, która otrzymała tytuły ks. Nassau-Orange i Mecklenburg-Schwerin. Należy nadmienić, że królowa holenderska jest jedną z najbogatszych kobiet na świecie, a jej prywatny majątek wynosi ponad 50 milionów funtów sterlingów. Klejnoty rodzinne królowej Wilhelminy, a w szczególności słynne czarne perły należą do najpiękniejszych na świecie.

Nowy książę małżonek — ks. Bernard Lippe-Biesterfeld urodzony dnia 29 czerwca 1911 r. pochodzi z rodziny bardzo starożytnej, starszej od domu Nassau-Orange. Ród Lippe jest już znany w pierwszej połowie XI w. Bernard von Lippe (1123 r.) jest już potężnym baronem niemieckim. Prawa suwerenne rodzina Lippe uzyskuje w 1529 r. Jednakże rodzina Lippe nigdy nie doszła do takiego znaczenia, jak dynastia orańska. Panująca linia wygasła w 1904 r., a prawo do tronu uzyskała hrabiowska linia Lippe Biesterfeld. Tymczasem inni krewni ostatniego księcia zarzucili tej linii nierówne pochodzenie, co stało się przyczyną długiego procesu. Dopiero wyrok najwyższego sądu cesarstwa niemieckiego przyznał w dniu 25 października 1905 r. tytuł księcia panującego

hrabiemu Leopoldowi stryjowi obecnego ks. Bernarda. Nowy książę małżonek pochodzi poza tym z małżeństwa morganatycznego. Matka jego z domu baronówna Cramm i voto hr. Oenhhausen, otrzymała po swym małżeństwie z ks. Bernardem-Kazimierzem tytuł hr. Lippe Biesterfeld, a dopiero w 1916 r. została uznana wraz z dwoma synami za członka rodziny panującej i uzyskała tytuł księżycy.

Matka ks. Bernarda posiada duży majątek Wojnowo na granicy woj. poznańskiego, ks. Bernard bawiąc często w tych dobrach poznał wielu Polaków, a m. in. zaprzyjaźnił się z rodziną Mielżyńskich. Podobno projekt odbycia podróży poślubnej do Krynicy powstał na skutek opowiadań jego polskich przyjaciół o pięknie Karpat polskich.



Na zdjęciu widok na słynny ogień klasztor S.S. Norbertanek na Kaszubach w Żukowie z fragmentem zabudowań klasz., stanowiących dziś plebanie.

„Największym myślicielem świata” ma być Stalin, dyktator Rosji sowieckiej

Czasopisma francuskie „Revue de Paris” wylicza wszystkie tytuły, jakimi cieszy się w Rosji sowieckiej jej dyktator Stalin, nazywany „Genialnym Przewodcą”, „Wodzem Narodów”, „Przewodnikiem Ludzkości”, „Geniuszem Nowego świata”, „Najmądrszym człowiekiem nowych czasów”, „Największym myślicielem świata” itd.

„Dziwna rzecz — pisze „Le Matin” — że ten „Największy myśliciel świata” i „Wódz narodów” jednakże niepotrafi, mimo całego swego geniuszu, sprawić, by koleje w Sowietach sprawnie funkcjonowały. Przerażenie ogarnia, gdy się widzi cyfry podane przez

towarzysza Kaganowicza, dyktatora w dziedzinie kolejnictwa Z.S.R.R., wykazujące w jednym tylko roku 1934 aż 62.000 wypadków na kolei. Oznacza to 170 wypadków dziennie.

„Miejmy nadzieję — kończy swój artykuł o Stalinie dziennik paryski — że przerażająca ta liczba w roku bieżącym znacznie zmaleje, bowiem „Największy myśliciel świata” wydał rozkaz rozstrzelania wszystkich maszynistów, będących odpowiedzialnymi w razie katastrofy kolejowej. Liczba wypadków zmniejszy się, a że śmiertelność pośród kolejarzy sowieckich się zwiększy, o to mniejsza”.

Spotkanie ze śmiercią

Stanisławów. Onegdaj w kotle Gancerza w Czarnohorze zsunęła się lawina, która pociągnęła za sobą narciarza, kapitana marynarki z Gdyni, który wraz z innymi towarzyszami wybrał się nieopatrznie w miejsce, za-

grożone lawiną. Na szczęście lawina zsunęła go na front, a narciarz zdołał przez wyciągnięcie ręki uzyskać dostęp powietrza. Po pewnym czasie inni narciarze zdołali wydobyć go z mas śniegu.

Niemcy umacniają się na morzu Północnym i Bałtyku

W ostatnich czasach kół woj-skowe angielskie, a zwłaszcza admiralacja angielska, śledzi ze szczególnym zainteresowaniem olbrzymie przygotowania militarne, czynione przez Niemców, na wybrzeżach morza Północnego oraz Bałtyku. Noszą one charakter wybitnie wojenny, oraz są robione w tempie przyspieszonym.

W ciągu kilku tylko miesięcy ufortyfikowano według najnowocześniejszych zasad wojennych oraz zdobywczych techniki, przy uwzględnieniu ostat-

ku Kilonińskiego, wyspy Fryzyjskie, Helgoland. W nowoczesnych fortach Cuxhafen, i Brunsbittel umieszczono potężne baterie artylerii najcięższej oraz przeciwlotniczej. Podobnie — w fortach Laboe i Friedrichsdorf, broniących dostępu do Kilonii, od strony Bałtyku. Gdy się uwzględni pobudowane składy amunicyjne, żywnościowe, jazdowe oraz zakłady przemysłu wojennego i stocznie okrętowe oraz samolotów, stan ten, według kół angielskich, przewyższa znacznie środki o-



Polak zamordowany w Tunisie

Tunis. Zamordowany został niedawno obywatel polski J. Woliński, zamieszkały od lat w Tunisie. Powodem zbrodni była zemsta odprawionego z powodu braku pracy czeladnika Włocha. P. Woliński cieszył się poważaniem wśród tutejszej emigracji.

Przed procesem Doboszyńskiego

Kraków. W związku z zamknięciem śledztwa w sprawie inż. Doboszyńskiego, w krakowskich kołach sądowych rozeszła się wiadomość, jakoby podczas rozprawy, obok miejscowego prokuratora dr. Szypuły, miał popierać akt oskarżenia jeden ze znanych prokuratorów warszawskich, delegowany w tym celu do Krakowa. Wymienia się nawet dwa nazwiska prokuratorów warszawskich, które wchodziły w rachubę.

Wygotowanie aktu oskarżenia przeciwko inż. Doboszyńskiemu potrwa kilka tygodni, dalszych kilka tygodni potrąją inne formalności, tak, że samej rozprawy nie należy się spodziewać wcześniej, jak w marcu br.

Plaga wściekłych w pow. gorlickim

Gorlice. W pow. gorlickim wybuchła wśród psów wścieklizna. Dotąd zostało pokąsanych 25 osób.

Jeden ze wściekłych psów, duży wilczur, przybiegł do Gorlic i napadł na ulicy na pracownika P. K. P. Jana Piotrowskiego. Dotkliwie pokąsany w rękę i nogę Piotrowski stoczył z psem walkę i tarzając się z nim na jezdni ulicy, ostatnim wysiłkiem zdołał zadusić.

Władze wydały odpowiednie zarządzenia celem zwalczania groźnej plagi.

**P o m o c bezrobotnym
to nie jałmużna,
to obowiązek
i nakaz sumienia.**

Wiadomości z Wielkopolski

GNIEZNO

W Szczytnikach Małych na szkółkę rolnika Michała Dobrzykowskiego spadła się stodoła, 2 chlewy, 2 cielaki, część zboża oraz narzędzia rolnicze. Pożar przerzucił się następnie na stodołę sąsiada Walentego Rajchlackiego, która również spłonęła wraz z zbożem.

Z mieszkania Maksymiliana Asla, Niemca sprawcy skradni żelazną kasetkę z zawartością 150 zł. — Z okna wystawowego przy ul. Rzeźnickiej 2. skradziono towary galanteryjne wartości około 100 zł.

KEPNO

Pogrzeb weterana z r. 1863 śp. Józefa Sieranckiego odbył się w Bukownicy bardzo uroczysto. Cała wioska przybrała barwy chorągwi narodowych, przybranych krepą. Nabożeństwo żałobne odprawił ks. prob. Rogalewski z Bukownicy. Po skończonych wigiliach wyniesiono trumnę z zwłokami, pokrytą sztandarem o barwach narodowych. Korduk pogrzebowy prowadził ks. prob. Kasprzak z Doruchowa w asyście siedmiu księży. W orszaku pogrzebowym kroczyły liczne miejscowe i pozamiejscowe organizacje, a niezliczone tłumy towarzyszyły w ostatniej drodze Zmarłemu, jednemu z nieliczonych już uczestników walk o niepodległość z roku 1863.

KROTOSZYN

W dniu 7. bm. znaleziono w stawie, należącym do rolnika Grzebulińskiego w Głuchowie, powiat krotoszyński, zwłoki kobiety, które wyrzuciła woda. Ślady wskazywały, że zwłoki leżały dłuższy czas w wodzie. Przybyła na miejsce komisja sądowno-lekarska z Krotoszyńska stwierdziła, że są to zwłoki Anny Bańki z Głuchowa, która zaginęła w dn. 13. listopada ub. r. Przeprowadzona sekcja zwłok wykazała, że Anna Bańka popełniła samobójstwo. Siedziwo jednak nie ujawniło dotychczas powodów tego kroku.

Od dłuższego czasu w dobrach hr. Stefana Czameckiego w Dobrzycy, pow. krotoszyński, zauważyć się daje ożywiona działalność kłusowników. Przeprowadzone obserwacje wykazały działalność zorganizowanej i dotychczas nieuchwytniej bandy, która w barbarzyński sposób niszczy zwierzęta. Ostatnio doszło pomiędzy dwoma kłusownikami, oświeceniymi sobie reflektorami teren łowów, a wysłanymi na czaty Roszakim Alfonsem i służącym Mateckim Władysławem do małej potyczki, która zakończyła się obustronną wymianą strzałów. Jeden z kłusowników otrzymał postrzał śrutem, gość wskazuje na to ślady krwi. Kłusownicy zdołali jednak ukrocić się niepoznani.

W związku z kradzieżą w składzie p. Ludwika Minty przy Rynku, o czym już donosiliśmy, podajemy, że p. Minta wynagrodził 200,— zł nagrody za ujęcie złodziei.

LWÓWEK

Obchód uroczysty z okazji 18 rocznicy oswobodzenia miasta Lwówka urządziło Tow. Powstańców. Pochód przeszedł ulicami miasta do kościoła na mszę św. Następnie pochód ruszył do krzyża pamiątkowego, gdzie złożono wieńce. Krótkie, a treściwe przemówienie na Rynku wygłosił p. dr. Szamborski.

OBRYZKO

W czasie zabawy sylwestrowej związku rezerwistów doszło o północy do bójki w sali p. Króla. W bójce brali udział członkowie jak i goście. Część zaproszonych gości opuściła salę bez kapeluszy i płaszczy. Zabawę zakończono krótko po północy, a na miejscu walki pozostały potłamsane krzesła i butelki.

Od jednorazowych zapomóg nie wolno potrącać świadczeń na Fundusz Pracy

Ministerstwo Opieki Społecznej przestało do Funduszu Pracy wyjaśnienie w sprawie ściągania opłat od uposażeń. Wynikły bowiem wątpliwości, czy opłaty na rzecz Funduszu Pracy pobierane mają być również od jednorazowych zapomóg.

Ministerstwo opieki uznało, że w myśl ustawy o Funduszu Pracy świadczenia te

dotyczą wyłącznie wynagrodzeń za pracę najemną.

W tych wypadkach, gdy w przedsiębiorstwach zatrudnieni są bezpłatnie praktykanci, otrzymujący tylko w drodze wyjątków doraźne kwoty, jako zapomogi, nie powinni oni ponosić świadczeń na rzecz Funduszu Pracy.

Z CAŁEJ POLSKI

Zuchwały napad rabunkowy na pasażerkę pociągu pospiesznego

Do przedziału II klasy pociągu pospiesznego jadącego z Poznania do Warszawy między stacją Górką i Włochy wtargnął jakiś opryszek i porwał wiszącą przy wejściu futro, należące do Wandy Kowonowej z Łodzi.

Kiedy kobieta wszczęła alarm, bandyta

rzucił się na nią, zadając kilka ciosów kasetem w głowę. Napadniętej pospieszyli z pomocą pasażerowie z sąsiednich przedziałów, a wówczas opryszek wybił okno, przez które wyskoczył z pędzącego pociągu na nasyp, zabierając ze sobą futro. Bandyta zbiegł w stronę osady Górką.

Oszustwo arystokraty

Ksiązę Trubecki skradł obraz Kossaka znanej aktorce Oldze Kamińskiej

Warszawa. — W Krakowie zgłosił się do władz pewien osobnik z obrazem Juliusza Kossaka, tłumacząc, że nabył go za 650 złotych i przedstawiając pokwitowanie, podpisane przez księcia Aleksandra Trubeckiego. Policja krakowska zawiadomiła o tym urząd śledczy w Warszawie. Tam bowiem wpłynęło doniesienie o kradzieży obrazu Juliusza Kossaka z mieszkania aktorki Olgi Kamińskiej.

Za arystokratą-złodziejem wdrożono poszukiwania i aresztowano go w Katowicach, gdzie wymusił też 7 złotych od służącej Starzewiczówny. Tam podawał się

za urzędnika magistratu. Przewieziono Trubeckiego do Warszawy.

Kamińska poznała Trubeckiego w Ciechocinku. W końcu ubiegłego roku przyszedł do niej, prosząc o jakąkolwiek posadę.

Kilka dni później zgłosił się Trubecki ponownie do mieszkania i przyznał się do kradzieży obrazu. Aktorki Olgi Kamińskiej nie było w mieszkaniu, jedynie sama służąca. Trubecki oświadczył, że umówił się z Kamińską, która poleciła mu poczekać. Po pewnej chwili wyszedł, zabierając ze sobą obraz z ramą złoczoną.

Znany bojówkarz — defraudantem

Gdynia. — Sąd okręgowy w Gdyni zajmował się w poniedziałek sprawą Ryskaczki, znanego z napadu na Adolfa Nówaczynskiego.

Ryskaczki oskarżony był o defraudację pieniędzy z komisariatu rządu m. Gdyni, a poprzednio już karany za oszustwa dewizowe, za co obecnie odsiadywał karę więzienia.

Sąd uznał Ryskaczki winnym sprzeniewierzenia 2 tysięcy złotych i podrobienia listy płac robotników i zasądził go na półtora roku więzienia z utratą praw obywatelskich na przeciąg 5 lat.

Komunikat

(Dokończenie).

§ 3.

Skóry ze zwierząt padłych i zabitych nie w celu spożycia, wolno ściągać tylko w przetwórni zwłok zwierzęcych.

Zwłoki zwierzęce należy przekazywać wraz ze skórą, sierścią i rogami do przetwórni zwłok zwierzęcych w Długim Nowym.

§ 4.

Zwłoki prosiat, jagniąt i kozłat poniżej 6 tygodni, martwo porodzone żrebiąt i cieląt, padłe lub zabite psy lub koty, zwierzęta i drób, a nadto części mięsa

uznane za niezdane do spożycia, oraz wnętrzności, nie dosięgające wagi 50 kg, może właściciel (posiadacz) oddać przetwórni zwłok zwierzęcych celem nieszkodliwego usunięcia przy sposobności.

O ile sposobność taka się nie nadarzy, winien właściciel (posiadacz) wyżej wymienione zwierzęta, mięso itp. zakopać w miejscach odpowiednich najdalej w następnym dniu po padnięciu, zabiciu, porodzie martwym lub przedwczesnym.

Do zakopania należy obrać możliwie wysokie położone i suche miejsce, w dostatecznej odległości od mieszkań, stajen, studzien, wód, pastwisk i dróg publicznych. Doły do zakopywania zwłok zwierzęcych lub części zwierząt muszą być tak głębokie, by zwłoki zwierzęce pokrywała warstwa ziemi co najmniej 1 mtr. grubości.

Przed zakopaniem należy zwłoki zwierzęce głęboko ponaciąć i posypać wapnem lub drobnym piaskiem, albo poleć smołą, kwasem karbолоwym, krezolem,

Informator m. Leszna

TELEFON 215: postój dorózek samochodowych w Rynku.

FOTOGRAF :

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno, Piłsudskiego 13.

FRYZJER

Upiększy się w salonie fryzjerskim Miziańskiego, Leszczyńskich 40. Trwała ondulacja, farbow. brwi i rzęs, masaż. Telefon 142.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 13 I. 1937 r.

Ceny orientacyjne

Zyto	22 25 — 22 50
Pszenica	27 00 — 27 25
Jęczmień browary	24 75 — 26 25
Jęczmień 63 — 640 g/l.	21 00 — 21 25
Jęczmień 667 — 676 g/l.	21 00 — 22 25
Jęczmień 700 — 715 g/l.	23 50 — 24 25
Owies	17 25 — 17 75
Maka żytnia wyciąg. 0,30% w. w.	33 50 — 34 00
Maka żytnia l. gat. 0,50% w. w.	33 00 — 33 50
Maka żytnia l. g. 0,65% w. w.	31 50 — 32 00
Maka pszena g. IA 20% w. w.	44 00 — 45 00
Maka pszena g. IA 45% w. w.	43 00 — 43 50
Maka pszena g. IB 55% w. w.	41 50 — 42 00
Maka pszena g. IC 60% w. w.	41 00 — 41 50
Maka pszen. gat. ID 65% w. w.	40 00 — 40 50
Maka pszen. gat. IIA 20-55% w. w.	39 00 — 39 50
Maka psz. gat. IIB 20-65% w. w.	38 25 — 38 75
Maka pszen. gat. IIF 45-65% w. w.	35 25 — 36 25
Maka pszen. g. IIF 55-65% w. w.	31 25 — 32 25
Maka pszen. g. IIG 60-65% w. w.	24 75 — 25 75
Maka pszen. gat. IIIA 60-70% w. w.	21 00 — 22 00
Maka pszen. g. IIIB 70-75% w. w.	21 75 — 22 75
Otręby żytnie stand.	15 50 — 16 00
Otręby pszen. grube stand.	15 50 — 16 00
Otręby pszen. średnie	14 50 — 15 25
Otręby jęczmienne	15 25 — 16 50
Odroch	21 00 — 24 00
Odroch	22 00 — 24 00
Rzepak	46 00 — 47 00
Sien	42 50 — 45 50
Gr	30 00 — 33 00
Z	23
M	64 00 — 68 00
M	22 75 — 23 00
Makuch rzepakowy w tali.	18 25 — 18 50
Siano zwykłe luzem	4 40 — 4 90
Siano zwykłe prasowane	5 05 — 5 55
Siano nadnotekkie luzem	5 30 — 5 80
Siano nadnotekkie prasowane	6 30 — 6 80

małą lub innym środkiem uniemożliwiającym spożycie zwłok zwierzęcych (mięsa).

Po wrzuceniu zwłok zwierzęcych do dołu krew i inne odpadki, jak również zanieczyszczoną trawę i ziemię należy zebrać i zagrzebać razem ze zwłokami.

§ 5.

Starostwo Powiatowe w Lesznie w poszczególnych wypadkach może zezwolić na wyjątki z przepisów § 1 zważając wtedy, gdy dowód zwłok do przetwórni zwłok zwierzęcych nie da się dokonać z powodu niedogodnych stosunków komunikacji.

W takich wypadkach usunięcie zwłok zwierzęcych musi nastąpić w myśl przepisów w § 4 niniejszego rozporządzenia.

§ 6.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia policyjnego karane będą — o ile w dłuż przepisów karnych nie grożą wyższe kary — zwłaszcza według postanowień ustawy o nieszkodliwym usuwaniu zwłok zwierzęcych z dnia 17. VI. 1911 r. (Zb. Niem. ust. str. 248) lub rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22. VIII. 1937 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R. P. Nr. 77, poz. 673) — karą do 30,— zł, względnie w razie niemożności ściągnięcia grzywny odpowiednią karą aresztu.

Pozatem oddawanie zwłok zwierzęcych może być wymuszone na podstawie postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22. III. 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 312).

§ 7.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim i obowiązuje aż do odwołania.

Starosta Powiatowy
(—) R. Świątkowski.

Nr. W. 5/3/36.

RADJOPROGRAM

Piątek, 15. stycznia.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 11,30 Audycja dla szkół — „Kafka”. 12,03 Koncert południowy. 15,15 W tempie mazurka — koncert. 16,30 Pieśni murzyńskie. 17,00 „Bez paszportu, bez wiz i bez pieniędzy” — felieton. 17,15 Trio d-mo!

op. 63 — R. Schumann. 19,00 „Turkus — humoreska. 19,20 „Z pieśnią po kraju”. 19,45 Przy dźwiękach harfy. 20,00 Pogadanka z cyklu „Instrumenty orkiestry symfonicznej”. 20,15 Transmisja opery z Teatru Wielkiego. 22,30 „Naszyjnik” — skecz. 22,45 Muzyka taneczna.

Ofiary na nowy kościół w Lesznie

Dalsze ofiary na budowę nowego kościoła podczas koledy złożyli:

przy ul. Osieckiej — Ks. Wyszyńskiemu: pp. Szczepański 0,50 zł, Czuszek J. 1,— zł, Terfert H. 0,50, Hamlink 0,50 zł, Ebnoether 3,— zł, Talarz 3,— zł, Krystek 1,— zł, Kellier 2,— zł, Dybowa 2,— zł, Ratajczak 1,— zł, Doliński 2,— zł, Mrugacz 0,50 zł, Baranowska 0,50 zł, Zieliński P. 1,— zł, Rothe G. 1,— zł, Nawrot R. 2,— zł, Walczak 2,— zł, Wolniewicz 1,— zł, Patelka 2,— zł, Andrzejczak 2,— zł, Neumann 0,50 zł, Biernat 1,— zł, Olejniczak 2,— zł, Szymańska 0,50 zł, Szymanek 1,— zł, Aniol 2,— zł, Nowakówna J. 1,— zł, Kopeć Kopeć 1,— zł, Hejz 2,— zł, Dobrzycki 3,— zł, Janiczak 0,50 zł, Głazner 0,50 zł, Nehrlisch 3,— zł, Michalczyk 2,— zł, Roszak 5,— zł, Kłapiak A. 2,— zł, Fronszczak 2,— zł, Głapiak 0,50 zł, Hinzinger 1,— zł, Kaczmarek J. 1,— zł, Nowak A. 1,— zł, Matuszczak Fr. 1,— zł, Rosówna 1,— zł, Jamry 2,— zł, Wesołowska 1,— zł, Kaczmarek 0,50 zł, Thiel W. 1,— zł, Skrzyp-

czak 0,40 zł, Stefaniak 5,— zł, Ratajczak M. 1,— zł, Musiałowska 5,— zł, Szudrzyński 5,— zł, Skórzewska 2,— zł, Łuczak 2,— zł, Przybyła 5,— zł, Olsztowa 5,— zł, Wiczorkówna 2,— zł, Podkowski 2,— zł, Jarużel 2,— zł, Surardzowa 2,— zł, Dawidziak J. 1,— zł, Frąckowiak 0,50 zł, Szymczak 0,50 zł, Wydubowa 5,— zł, Kollat 2,— zł, Koczorowski 2,— zł, Czajka 0,50 zł.

We wczorajszym spisie ofiar, złożonych na rzecz budowy nowego kościoła pominięto przy nazwisku: Kubisiak Antoni ul. Wolności 17 — sumę 5,— zł.

Walne Zebranie

Tow. Pomocy Naukowej Im. K. Marcinkowskiego w Lesznie

Zarząd Komitetu Pow. Towarzystwa Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego w Lesznie zaprasza wszystkich członków, stypendystów (także byłych) i sympatyków Towarzystwa z Leszna i powiatu, na Walne Zebranie, które się od-

Apel do Społeczeństwa!

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincetego a Paulo zwraca się do Społeczeństwa z gorącą prośbą o pomoc pieniężną, względnie o przechodzącą pożyczkę dla biednych której tak bardzo im potrzeba.

Dotąd wydano już odzieży za sumę 4.064,20 zł, lecz jakkolwiek suma ta jest dość wysoka, dużo prośb nie zostało dotąd uwzględnionych z braku środków.

Bo nie tylko na odzież Stow. św. Wincetego łoży swe fundusze, nadto Stow. opłaca mleko, które otrzymują te rodziny biednych, gdzie są dzieci wzgl. starcy. W samym miesiącu grudnia na mleko wydano 293,79 zł.

Zważywszy przeto, ile dobrego Stow. Pań Miłosierdzia czyni biednym naszego miasta, należy przypuszczać, że nie zabraknie serc ofiarnych, które swą pomocą ułatwią Stow. Pań Miłosierdzia kontynuować akcję charytatywną.

Dodać nadto należy, że Stow. Pań Miłosierdzia pracuje ściśle w porozumieniu z Zarządem Miejskim i z Miejskim Komitetem Niesienia Pomocy Bezrobotnym.

Niech więc obowiązkiem każdego będzie przejrzeć szafy i zbytnią odzież złożyć w biurze Pań Miłosierdzia, które mieści się w „Caritasie“ przy ul. Kościelnej.

będzie w piątek, dnia 15. stycznia br. o godz. 19,30 w salce Hotelu Polskiego.

Uprasza się wszystkich tych członków, którzy jeszcze całej lub częściowej składki za r. 1936 nie uiszcili, aby to niezwłocznie u skarbnika p. Metelskiego uczynili.

Zaborowo

zo) „Nowowiejski“. Roczne walne ze-

branie Koła odbędzie się w niedzielę, dnia 24. stycznia 1937 r. o godz. 2,30 popoł. w sali drh. Sędlaka. W razie nieprzybycia na oznaczoną godzinę dostatecznej ilości członków, odbędzie się pół godziny później drugie zebranie, którego uchwały bez względu na ilość obecnych będą prawomocne.

Zarząd.

Przew. Ks. Prof. Gronwaldowi, Ks. Stefaniakowi, Siostrom Służebn. Marii, Szan. Obywatel. m. Śmigla Cech. Szewsk. Stow. Mężów Katol. za dowody współczucia, wierności i za oddanie ostatniej przysługi memu najdroższemu mężowi śp.

Wawrzyńcowi Niesiołowskiemu
składam serdeczne

Bóg zapłać!

W żalu pogrążona
żona.

Śmigiel, w styczniu 1937 r.

Stenografii

polskiej — niemieckiej

Techniki reklamy

kaligrafii — literactwa (wszelkich odmian pisma — druku) — dekorowania okien wystawowych itd. itd.

Pisania maszyna

syst. 10-palcowym metodą Znanieckiego — uczy

A. ZNANIECKI

zaprzysiężony biegły sądowy

Leszno — Włkp. ul. M. J. Piłsudskiego 9, m. 5
Telefon 147. Skr. poczt. nr. 60.

Odpisy maszynowe — powielanie fachowo — szybko — tanio

NA KOLEDĘ

poleca

Krzyże

Lichtarze

Kropidła

Józef Rzepka

księgarnia

LESZNO — RYNEK NR. 14.

Zaginął

we wtorek, 12 bm., PIES-bernardyn biały, żółtopłamisty, wabi się Donaj. — Ostrzega się przed kupnem takiego. Za przyprowadzenie psa, dam wynagrodzenie. Kowalski, Sądzia. pow. Leszno.

Mięso z jelenia

na sprzedaż

Eksport Dzikizny
Leszno, Średnia 3.

Biurko

używane

w dobrym stanie, sprzedawano. Fl. WEISS, Nowawieś, powiat Wolsztyn — (szkoła.)

Pies

polowczyk

10-cio miesięczny — tanio na sprzedaż.
Leszno, Osiecka 11.

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią słoneczne, na I. piętrze od 1 lutego br., do wynajęcia. Leszno - Nowy Rynek 15, mieszkanie 2.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia.
Leszno, Lipowa 77.

Piekarnia

dobrze prosperująca, przy ruchliwej ulicy, z całym urządzeniem do wydzierżawienia. Zgłoszenia pism. do eksp. Głosu w Lesznie, pod „Piekarnia“.

Korepetycji udziela

maturzystka gimn. — matematyka, franc., (łacina, zakres I. II. gimn.) oraz gry fortepianowej, początkującym i zaawansowanym tanio. Adres wskazuje eksp. Głosu w Lesznie.

Dom-hotel

w Bojanowie Rynek do sprzedania lub wydzierżawienia. Cena 20.000 zł. Wiadom. Łącka, Poznań, ul. Piotra Wawrzyńskiego 31.

Pokój umeblowany

ciepły, słoneczny, z światł. elektr. dla pana lub pani, od zaraz lub 15-go bm., do wynajęcia. Gdzie? wskazuje eksp. Głosu w Lesznie.

4 pokojowe mieszkanie

komfortowe z centralnym ogrzewaniem zupełnie odnowione zaraz do wynajęcia. Leszno, ul. Leszczyńskich Nr. 8, mieszkanie 6.

Szanownemu Obywatelstwu miasta — Leszna i okolicy, donoszę uprzejmie, iż z dniem 16 bm.

otwieram interes

rzeźnicko - wędliniarski

w Lesznie, przy ul. Wschowskiej 11.

Proszę o poparcie nowo założonej polskiej placówki, a będę się starał jaknajlepiej wyroby Szan. Klienteli dostarczać.

Obsługa skora i rzetelna.

Z poważaniem

Czesław Klimasz

mistrz rzeźnicko-wędliniarski.

2 pokoje z kuchnią do wynajęcia.

Leszno, Osiecka 49.

Skóry

lisie, kunie, tchórze wiewiórcze, zajęcze królicze i wszystkie inne kupuje i płaci najwyższe ceny —

Hurtownia Skór

A. Herrmann Leszno
Król. Jadwigi 30. Tel. 45

2 parcele

pod budowę — położone pomiędzy dworcem a ogrodem kolejowym, sprzedam. Zgłoszenia: Leszno, ulica Wolności 20, mieszkanie 4.

Sprzedam

dobrze zaprowadzone przedsiębiorstwo

przewozowe z taborowem. Oferty piśmienne do eksp. Głosu w Lesznie, pod lit. „H. K. 200“.

Komfort. 4 pokojowe mieszkanie

w willi, z ogrodem — od 1. 2. 37, do wynajęcia. Zgł. Józef Pokrywka - Leszno, Aleje Krasińskiego 16.

Przyjmuje się do szycia

wszelką garderobę damską i dziecięcą oraz wszelką bieliznę, po cenach przystępnych. Leszno, Nowy Rynek 14, II. piętro, m. 5.

Kinoteatr Hotel Polski

LESZNO

Dziś w czwartek

i w dni następne w dalszym ciągu

Najpopularniejsi komicy radiowi — ulubieńcy całej Polski

Szczepko i Tonko i pan Strońc

rozśmieszają wszystkich do łez - w najnowszej i najweselejszej komedii polskiej pod tytułem

„BĘDZIE LEPIEJ”

W rolach głównych: ANTONI FERTNER — LODA NIEMIRZANKA

ALEKSANDER ZABCZYŃSKI

Początek o godzinie 8-jej wiecz. — w niedzielę o 2, 4, 6 i 8-jej wiecz.

Dla młodzieży dozwolony

We wszystkie soboty karnawałowe kino nieczynne —

W małej sali codziennie DANCING pocz. o godz. 19-jej.

UWAGA. Wszystkich radiosłuchaczy „Wesołej Lwowskiej fali“ zapraszamy na nasz gościnny występ w kinie Radiobaciarze **Szczepko i Tonko**.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe“, „Przyjaciół Rolnika“ i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr. W razie przeszkód w zakładzie spowod. wyższą siłą, wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz w Lesznie.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na 6 łam. 20 gr. Reklamy: 1 łam. w dzieło redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.